KAROLINA OLSZEWSKA*

TORUŃ

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ:
„NAMIĘTNIE KOCHAĆ ŚWIAT. TEOLOGIA LAIKATU
WG ŚW. JOSEMARII ESCRIVY (1902–1975)”

TORUŃ, 11–12 MAJA 2012 R.

W dniach 11–12 maja 2012 roku odbyła się konferencja naukowa: „Namiętnie kochać świat. Teologia laikatu wg św. Josemaría Escrivá (1902–1975)”. Została ona zorganizowana przez Zakład Teologii Fundamentalnej i Religiologii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz Wydział Teologiczny Uniwersytetu Nawarry. Właściwą sesję naukową poprzedziła – w piątkowy wieczór – prapremierowa projekcja filmu *There be dragons*, opowiadającego o życiu św. Josemaríi Escrivý oraz panel dyskusyjny, w którym wzięły udział osoby reprezentujące różne środowiska naukowe i zawodowe, dzieląc się swoim doświadczeniem przeżywania duchowości Opus Dei. Wydarzenia te miały miejsce w Sali Kinowej Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu.

Sobotnią sesję naukową otworzył dziekan Wydziału Teologicznego UMK ks. prof. dr hab. Jan Perszon, a jako pierwszy wygłosił swój referat na temat: „Misja chrześcijan w świecie z perspektywy historycznej” ks. prof. dr **César Izquierdo** z Uniwersytetu Nawarry. Prelegent na wstę-

* Karolina Olszewska jest studentką IV roku teologii na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. Działa w Kole Młodych Teologów.

pie nakreślił trudny kontekst historyczny, który towarzyszył posłudze św. Josemarii Escrivy, a zwłaszcza tak znamienne dla XX wieku zaślepiające zafascynowanie marksizmem, według którego chrześcijanie nie mogą wykazać się postawą wystarczająco aktywną w konfrontacji z otaczającym ich światem ze względu na eschatologiczne ukierunkowanie ich wiary. Przeciwnie zdanie mieli zwolennicy laicyzmu, dla nich bowiem chrześcijanie są zbyt aktywni w społeczeństwie i dlatego nie powinni angażować się w jego przeobrażenia 'jako' chrześcijanie, bo w ten sposób rzekomo narzucają innym swoje poglądy. Nawarski teolog zauważył, że założyciel Opus Dei za priorytet w życiu chrześcijan uznawał uczynienie wszystkiego, aby Chrystus znalazł się na „szczytach” każdej ludzkiej działalności. Definiując pojęcie „historii”, tak istotne dla podejmowanej refleksji, prelegent zauważył, że obejmuje ona przede wszystkim ludzkie życie i jego zadania. Chrześcijanin postrzega historię nie jako realizację immanentnego celu, ale uświadomienie sobie, że to Chrystus jest centrum i kresem historii. W dalszej części referatu hiszpański naukowiec zauważył, że chrześcijanin to nazwa misji, którą wyznawca Chrystusa może czerpać z dwóch źródeł, mianowicie: z samoświadomości i to jest odpowiedź historyczna oraz powołania, i to jest odpowiedź teologiczna. W 1928 roku św. Josemaria Escrivá dzięki łasce Bożej zrozumiał, że wszyscy ludzie są powołani do świętości oraz, że chrześcijanin w każdej sytuacji życiowej powinien odkrywać Boga, bowiem, jak jest to sformułowane w „Liście do Diogneta”, często przytaczanym przez założyciela Opus Dei, „czym jest dusza w ciele, tym są chrześcijanie w świecie”.

Jako kolejny referat wygłosił ks. dr hab. **Janusz Lekan** z KUL: „Sakramenty a świętość chrześcijan świeckich”. Prelegent przypomniał, że świętość pomimo tego, że jest przymiotem Boga, jest także powołaniem każdego człowieka i to powołaniem powszechnym. Ścieżka, którą należy podążać, aby osiągnąć świętość wspólnota Kościoła, która wprowadza nas w życie wewnętrzne Trójcy Najświętszej Świętej. Na początku swojego wystąpienia prelegent uczynił dwie uwagi metodologiczne, z których pierwsza wskazywała na konieczność Zbawiciela oraz nasz dostęp do Niego i Jego dzieła zbawczego, czyli tzw. „ekonomię sakramentalną”, a druga zaznaczała, że „ekonomia sakramentalna” jest konieczna w procesie naszego uświęcenia. W pierwszej części swojego referatu prelegent wskazał na zależność między świętością a sakramentami. Według św. Josemarii Escrivy „świętość nie ma sztywności kartonu”, a każdy może ją osiągnąć przez sakramenty, które w tym procesie są niezbędne. Świadczy o tym ich drugorzędny cel, którym jest uświęcenie (pierwszorzędnym

oddanie czci Bogu, a trzeciorzędnym budowanie mistycznego ciała Chrystusa). W kolejnej części swoich rozważań ks. Lekan skoncentrował się na Kościele, który jest przestrzenią ekonomii sakramentalnej, aby następnie skupić uwagę słuchaczy na odpowiedzialności wiernych za Kościół. Lubelski profesor przypomniał także, że Eucharystia powinna stanowić centrum egzystencji każdego chrześcijanina, bowiem to w Najświętszej Ofierze następuje uświęcenie naszych dzieł.

Kolejnym prelegentem był ks. prof. dr **José Ramón Villar** z Uniwersytetu Nawarry, wieloletni dziekan teologii tej pampeluńskiej uczelni, który wygłosił referat na temat: „Zadania chrześcijan świeckich”. Punktem wyjścia jego wystąpienia było przypomnienie, że według św. Josemarii Escrivy fundamentem duchowości świeckich jest powszechne wezwanie do komunii z Bogiem i rozbudowanie świadomości wezwania do prowadzenia świętego życia w świecie. Owa duchowość świecka powinna być przeżywana „w” i „dzięki” wymaganiom życia codziennego, bowiem do rzeczywistości świeckich napotykanych każdego dnia powinniśmy podchodzić w duchu wiary, gdyż będzie to drogą prowadzącą do zbawienia. Aby w pełni realizować swoje powołanie do świętości świeccy są wezwani do wprowadzenia Chrystusa w progi swoich domów. Oznacza to w konsekwencji, że chrześcijanie świeccy uświęcają świat od środka, posiadając „duszę kapłańską” dzięki sakramentalnemu włączeniu w Chrystusa – Kapłana. Dlatego chrześcijanie świeccy w myśli św. Josemarii powinni spełniać swoją misję w sposób „eklezyjalny”, ale nie „kościelny”, to znaczy wykonując zadania apostołskie w świecie jako własne, nie zawsze angażujące wprost Hierarchię i spełniane pod jej egidą. Zadania głoszenia Ewangelii nie można bowiem postrzegać, jak sugestywnie zwracał uwagę ks. Villar, jako „podzielonego” między świeckich i duchownych, gdyż cała Ewangelia jest dla wszystkich, choć każdy realizuje ją wedle wymogów własnego powołania. Dla wiernych świeckich jest nim bycie „pośrodku świata”, co nie jest obiektywną przeszkodą – jak uważano w tradycyjnym, przedsoborowym ujęciu – ale sposobem, w którym dokonuje się głoszenie Ewangelii.

Jako czwarty swój referat wygłosił ks. prof. dr hab. **Jan Perszon**, który podjął zagadnienie: „Posługi w Kościele. Nowa klerykalizacja świeckich?” Prelegent zauważył, że świeccy w parafiach coraz częściej wchodzi w rolę ewangelizatorów, są zatrudniani na etatach pełniąc wyżej wspomnianą funkcję, przez co reszta świeckich postrzega parafię jako „team” prezbitera i osób, które prowadzą ewangelizację w imieniu Kościoła. W myśleniu dzisiejszych świeckich rodzi się tendencja (nie jest ona jednak

całkowicie nowa, bo sięgająca starożytności chrześcijańskie), budowania wspólnoty jedynie na fundamencie charyzmatów, co więcej im bardziej spektakularny charyzmat tym lepiej. A przecież istota Kościoła powinna zasadzać się na principium, którym jest Jezus Chrystus. Ks. Perszon podkreślił, że zbyt mocne zaangażowanie świeckiego – na zasadzie kapłana hierarchicznego – w życie Kościoła ogranicza zaangażowanie w świat i doprowadza do separacji między wiarą a życiem. Podsumowując swoje wystąpienie ksiądz profesor zaznaczył, że niektóre z nowych trendów teologii kwestionują w ten sposób podział świeccy – duchowni, pomimo, że Magisterium podkreśla różnice między kapłaństwem urzędowym a chrzcielnym. Wyjściem z sytuacji, zaproponowanym przez prelegenta, może być wzorowanie się na drodze neokatechumenalnej, która szanuje właściwe role kapłana i świeckich.

Kolejnym prelegentem był ks. prof. dr **Pablo Marti**, który rozważał temat „Uświęcenie pracy w codziennym życiu”. Swoje wystąpienie zaczął od przywołania obrazu mistyka, który stoi na szczycie góry i teologa, który się na tę górę mozolnie wspina, a gdy dociera na szczyt spostrzega, że mistik już dawno tam stoi. Ta metafora miała ukazać św. Josemarię Escrivę jako swoistego „mistyka pracy”. Założyciel Opus Dei w wizji, którą otrzymał w 1928 roku zaczyna rozumieć, że milczenie ewangelistów o młodzięcym życiu Jezusa miało swój cel w ukazaniu zwyczajności Jego życia oraz faktu, że nawet najbardziej zwyczajne i rutynowe działania mogą mieć sens nadprzyrodzony. Prelegent podkreślał, że według św. Escrivy, aby prowadzić dzieło nowej ewangelizacji należy rozumieć pracę jako dar Boży. Praca bowiem rodzi się z miłości, wyraża miłość oraz wiedzie ku miłości. Nie można przy tym zapomnieć, że jest ona także uświęcana. Jej nadprzyrodzony wymiar nie jest przeciwstawiany naturalnemu życiu ludzkiemu, a raz „uświęcona praca” jest następnie „uświęcająca”. Założyciel Opus Dei zauważał, że życie to ciągła modlitwa, a „uczynienie z pracy modlitwy” dzięki „wykonywaniu jej z miłości” to przykład tego jak chrześcijanie powinni ją traktować. Warty podkreślenia jest fakt, że Chrystusa interesuje zwyczajne działanie, bo ono zawiera w sobie Boży plan. Wzorem sposobu przyjęcia i realizacji tego planu jest Maryja.

Jako ostatni swój referat wygłosił ks. prof. zw. dr hab. **Ireneusz Werbiński** z WT UMK, który sformułował swój temat w formie pytania: „Jak katolik świecki może ukochać świat z pasją i osiągnąć świętość?” Na samym początku prelegent zauważył, że bramą do świętości jest sakrament chrztu świętego. Świętość, która nie przemija, powinna być

urzeczywistniana w odniesieniu do świata, który w Biblii jest rozumiany jako wyraz szczerej miłości Boga, jest bowiem dziełem rąk Jego (choć w tradycji biblijnej 'świat' pełni również funkcję narzędzia gniewu Bożego czy znaku opozycji wobec planu Bożego). Przywołany w wystąpieniu Erich Fromm twierdził, że w każdym człowieku zostaje coś z dziecka i tym, co zostało w św. Josemarii Escrivie była dziecięca ufność wobec Boga. Kolejnym aspektem świętości jest umiłowanie Kościoła, w którym świętość, według założyciela Opus Dei, powinna realizować się przez apostołstwo.

Konferencję zakończyła dyskusja, w której stawiano pytania dotyczące wielu kwestii podejmowanych podczas sesji naukowej. Ks. Jan Perszon poruszył sprawę autonomicznego statusu teologii laikatu oraz pytał o model uświęcenia życia w kontekście tak częstej utraty pracy. Z kolei ks. prof. Mirosław Mróz dociekał sposobów „dodawania miłości” do życia codziennego, zaś prof. Waldemar Rozyńkowski zwrócił uwagę, że w dzisiejszym świecie trudno spostrzec, aby kapłani i świeccy razem wzrastali we wierze, a taki właśnie model wspólnego wzrastania postulował św. Josemaria Escrivá. W odpowiedzi ks. Villar stwierdził, że księża są powołani do służby wszystkim ochrzczonym i realizują swoje powołanie poprzez współpracę ze świeckimi między innymi we wspólnotach. Ks. dr hab. Dariusz Kotecki zwrócił ponadto uwagę na to, że kapłan powinien być, przy całej swej wyjątkowej posłudze, „bratem wśród braci” i troszczyć się zarówno o swych współpracowników w kapłaństwie jak i o wiernych świeckich.

Sobotnia sesja naukowa pokazała, że specyficzna „recepta na świętość”, wypracowana przez św. Josemarię Escrivę, również w polskich realiach nie traci nic ze swojej mocy i autentyczności. Konferencja ta może zaowocować większym zainteresowaniem myślą tego hiszpańskiego świętego w polskiej myśli teologicznej, która do tej pory rzadko zajmowała się pogłębioną analizą teologiczną poglądów założyciela Opus Dei. Warto też zwrócić uwagę na praktyczny, czyli pastoralny, aspekt toruńskiego spotkania. W kontekście dość powszechnej bierności wiernych świeckich w Polsce, program św. Josemarii Escrivy jawi się jako ważna propozycja ich ewangelicznego „przebudzenia”.